



Sygn. akt: WA 2/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Błuś (przewodniczący)
SSN Jan Bogdan Rychlicki (sprawozdawca)
SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Agnieszka Kmiecik-Goławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej ppłk. Krzysztofa Czajki
w sprawie płk. rez. Z.S., wobec którego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.
umorzono postępowanie o czyn z art. 231 § 2 k.k., art. 286 § 1 k.k. w w. z art. 11 §
2 k.k., z powodu znikomej społecznej szkodliwości, po rozpoznaniu w Izbie
Wojskowej na rozprawie w dniu 11 maja 2017 r. apelacji wniesionej przez
prokuratora na niekorzyść od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] z dnia
30 stycznia 2017 r., sygn. akt: So .../16,

**utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami sądowymi
postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Płk rez. Z.S. został oskarżony o to, że „w okresie od lutego do 27 marca
2012 r. w [...], pełniąc funkcję Szefa Oddziału [...]

b. Dowództwa [...] przekroczył swoje uprawnienia w zakresie efektywnego wykorzystania wojskowych środków finansowych i doprowadził Dowódcę Jednostki Wojskowej [...] w [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa w wysokości 2.000 zł, w ten sposób, że wprowadził go w błąd, że koszt występu artystycznego wynosił 5.000 zł, gdy w rzeczywistości wynosił 3.000 zł, co skutkowało zawarciem umowy nr 36/51/2012 z dnia 8 marca 2012 r. na organizację Międzynarodowego Dnia Kobiet - występ artystyczny i wypłatą nienależnego świadczenia, czym działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r., sygn.: So .../16, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., umorzył postępowanie karne wobec płk. rez. Z.S. o czyn z art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. polegający na tym, że „w okresie pomiędzy dniem 21 lutego 2012 roku a dniem 27 marca 2012 roku jako Szef Oddziału [...] b. Dowództwa [...] działając na szkodę interesu publicznego przekroczył swoje uprawnienia na zajmowanym stanowisku służbowym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez „Teatr [...]” w [...], w ten sposób, że w trakcie rozmowy przeprowadzonej z aktorką tegoż „Teatru [...]” p. J. S., podczas której uzgadniane były warunki wystawienia jej autorskiego spektaklu pt. „M. D.” w b. Dowództwie [...] w dniu 8 marca 2012 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, samorzutnie zwiększył wysokość należnego „Teatrowi [...]” wynagrodzenia z kwoty 3.000 złotych do kwoty 5.000 złotych, a następnie w dniu 21 lutego 2012 roku wysłał pismo do Dowódcy [...] w [...] jako Oddziału [...], którym wprowadził go w błąd wskazując w nim, że koszt tego występu wynosi 5.000 złotych, zatajając jednocześnie, że koszt tego występu mógł zamknąć się kwotą 3.000 złotych, w konsekwencji czego wskutek podpisania w dniu 8 marca 2012 roku pomiędzy wzmiankowanym Dowódcą [...] w [...] jako „Zamawiającym” a Prezesem Zarządu „Teatru [...]” jako „Wykonawcą” opiewającej na kwotę 5.000 złotych umowy nr 36/51/2012/14 na organizację Międzynarodowego Dnia Kobiet -

występ artystyczny, w dniu 27 marca 2012 roku doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa w wysokości 2.000 złotych, w wyniku dokonania zapłaty za wystawiony spektakl określonej w treści w/w. umowy kwoty 5.000 złotych”, z powodu jego znikomej społecznej szkodliwości. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Sąd pierwszej instancji, m.in. ustalił, że płk rez. Z.S. z dniem 1 września 2010 r. objął stanowisko Szefa Oddziału [...] w b. Dowództwie [...]. Do jego podstawowych zadań służbowych m.in. należało planowanie i prowadzenie działalności promocyjnej w zakresie kształtowania pozytywnego wizerunku wojska i zawodowej służby wojskowej (pkt 12). Z kolei „z karty opisu jego stanowiska służbowego wynikało, że jako szef oddziału odpowiadał m.in. za dokonywanie oceny i wypracowanie wniosków dotyczących efektywnego wykorzystania środków finansowych i materiałowych przeznaczonych w jednostkach wojskowych na działalność wychowawczą oraz gospodarowanie sprzętem kulturalno-oświatowym” (pkt 10 k. 112).

Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] mając na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra i niewielki rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynów, a także postać zamiaru i pobudki działania płk. rez. Z.S. (przysporzenie li tylko korzyści majątkowej Teatrowi „[...]”) uznał, że jego czyn charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. W związku z tym, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., umorzył postępowanie o czyn z art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k.

Apelację od wyroku na niekorzyść płk. rez. Z.S. wniósł prokurator Wydziału d/s Wojskowych Prokuratury Okręgowej w [...]. Zaskarżając wyrok w całości na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k., zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k., polegającą na pominięciu przez sąd orzekający w ocenie stopnia społecznej szkodliwości kwantyfikatorów określonych w przepisie art. 115 § 2 k.k., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że czyn nie stanowi przestępstwa, gdyż jego szkodliwość społeczna jest znikoma. Skarżący na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący zaakcentował, że płk. rez. Z.S. nie mając żadnych uprawnień do prowadzenia negocjacji w zakresie zawarcia umowy z Teatrem „[...]”, podejmował je z zamiarem osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, a także wizerunkowej w postaci darmowych biletów na spektakle tegoż teatru. Ponadto skarżący podniósł też, że szkoda w wysokości 2000 zł jest sama w sobie szkodą znaczną, albowiem stanowiła 60% pierwotnej ceny spektaklu, co wskazuje na znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów. Ponadto autor środka odwoławczego zauważył, że w sprawie So .../14 Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] oskarżono płk. rez. Z.S. o czyny z art. 299 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k., art. 228 § 1 k.k. czterokrotnie oraz art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. Czyny te obejmują okres od 2008 r. do 2013 r. i związane są bądź były z pełnieniem przez niego funkcji Szefa Oddziału [...] w b. Dowództwie [...].

Sąd Najwyższy, po wysłuchaniu prokuratora Prokuratury Krajowej popierającego apelację, zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna. Na wstępie zauważyć należało, że wniesiony środek odwoławczy był w pewnym stopniu wadliwy, niemniej jednak pozwalał Sądowi odwoławczemu na jego ocenę przez pryzmat art. 433 § 1 k.p.k.. Sąd odwoławczy ową wadliwość środka odwoławczego upatrywał przede wszystkim w tym, że skarżący formułując zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, jednocześnie zanegował dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Dotyczyło to w szczególności okoliczności związanych z zamiarem i pobudkami działania płk. rez. Z.S., o których mowa wyżej. Skarżący, nie bacząc na realia dowodowe niniejszej sprawy i nie podnosząc zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia, rażąco dowolnie przedstawił tezę o działaniu płk. rez. Z.S. w celu osiągnięcia przez niego korzyści majątkowej oraz wizerunkowej w postaci darmowych biletów na spektakle Teatru „[...]”.

W szczególności o tym, że wywody skarżącego w tej części były rażąco dowolne przekonało postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] z dnia 12 lipca 2016 r., Po.Śl. .../16, o umorzeniu śledztwa, m.in. w pkt. III w sprawie zaistniałego w połowie 2012 r. w [...] udzielenia Szefowi Oddziału [...] b. Dowództwa

[...], w związku z pełnioną funkcją, korzyści majątkowej w postaci biletów na występy artystyczne w Teatrze „[...]”, wobec braku znamion czynu zabronionego (k. 122-124).

Sąd Najwyższy w całości zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych płk. rez. Z. S.

Sąd Najwyższy miał na uwadze, że znikoma społeczna szkodliwość czynu to kategoria wybitnie ocenna. Konsekwencją tej niedookreśloności jest zawsze to, iż nie da się ściśle wskazać w ustawie kiedy taka znikomość zachodzi. Art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie pozostawia wątpliwości, że dominujące znaczenie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008, nr 9, poz. 75). W orzecznictwie często podkreśla się również, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej, czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych faktorów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009, poz. 343). Innymi słowy dla uznania, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy nie jest konieczne, aby ta znikomość była obustronna, tzn. aby dotyczyła ona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi bowiem o pewną wypadkową elementów składających się na społeczną szkodliwość konkretnego czynu zabronionego (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2003 r., III KK 45/03, OSNwSK 2003, poz. 1857).

W rozpoznawanej sprawie, ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych wyznaczających stopień społecznej szkodliwości czynów, wbrew twierdzeniom apelującego, była pełna i prawidłowa.

Nie ulega wszakże wątpliwości, że w uzasadnieniu wyroku przeanalizowano zeznania świadków, w szczególności J. S., której zeznania wyraźnie wskazują, iż nie spotkała płk. rez. Z.S. w czasie rozmów toczących się w siedzibie D., dotyczących współpracy z Teatrem „[...]”, ani też nie była w stanie stwierdzić, czy oskarżony był obecny na przedstawieniach, na które były udzielone darmowe bilety przez Teatr „[...]”.

Całkowicie czyniące zadość obowiązującym przepisom jest stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie zeznań G. M. Wymieniona jednoznacznie zeznała, że nie wie, który z żołnierzy zawodowych, w tym oskarżony, korzystał z darmowych biletów na przedstawienia w Teatrze „[...]”.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można było też bezspornie uznać, że oskarżony działał w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej. Wszakże fakt skorzystania przez jakąś „grupę żołnierzy” (osobowo bliżej przecież nieustaloną) z uzyskanej od Teatru „[...]” puli darmowych biletów nie mógł jednocześnie przesądzić o tym, iż działanie oskarżonego ukierunkowane było osiągnięciem dla siebie korzyści majątkowej. Takie stwierdzenie było całkowicie nieuprawnione i dowolne, gdyż zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy w żaden sposób na to nie wskazywał.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także wnioski autora apelacji odnoszące się do ustalenia rozmiaru wyrządzonej szkody. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 17) wyraźnie przecież wynikało, że Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] starannie przeanalizował kwestię wynagrodzenia dotyczącego przedstawień, pt.: „M. D.”, z udziałem J. S., uznając, iż kwota 5000 zł nie była w żaden sposób zawyżona, bowiem i tak była zbliżona do minimum wynoszącego 4500 zł.

Autor apelacji wskazał, że ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu, Sąd pierwszej instancji pominął kwestię liczby dóbr prawnych naruszonych przez

sprawcę, co miało wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponadto, w rozpoznawanym środku odwoławczym podniesiono, że Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] nie uwzględnił wagi naruszonych przez sprawcę obowiązków, pomimo że na sprawcy ciążyły określone obowiązki natury prawnej, czyny zaś polegały na ich naruszeniu. Zgodzić się trzeba było, że płk rez. Z.S. pełnił funkcję szefa Oddziału [...] b. Dowództwa [...] i w związku z tym ciążył na nim szczególny obowiązek dążenia do efektywnego i oszczędnego wydatkowania środków pieniężnych, a pomimo tego przekroczył swoje uprawnienia na zajmowanym stanowisku służbowym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Teatr „[...]” w [...], a to wskutek samorządnego zwiększenia wysokości należnego temu Teatrowi wynagrodzenia do kwoty 5000 zł, czym wyczerpał znamiona występków stypizowanych w treści art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 14) pozwalała jednak na przyjęcie, że kwestia ta nie umknęła Sądowi pierwszej instancji.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów należało jednak uwzględnić cały kontekst sytuacyjny, w jakim znalazł się oskarżony, co Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] uczynił. Sąd ten, oceniając zebrany materiał dowodowy, w szczególności umowy pochodzące z lat 2011-2012 dotyczące przedstawienia , w którym występowała J. S., zasadnie wziął pod uwagę fakt, iż cena za wystawienie tego spektaklu nie była sztywno ustalona, a kwota wynagrodzenia mieściła się w granicach: 4500 – 15000 zł. Pomimo więc realizacji przez oskarżonego znamion czynów zabronionych, zachowanie jego nie mogło zostać uznane za czyny społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikome, a zatem jako czyny karygodne. Wbrew twierdzeniom apelującego, nie stał temu na przeszkodzie ani charakter naruszonych jego zachowaniem dóbr, ani rozmiar wyrządzonej szkody. Te wszystkie okoliczności ocenione przez pryzmat art. 115 § 2 k.k. słusznie doprowadziły do wniosku o znikomej społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, co musiało znaleźć odzwierciedlenie w umorzeniu postępowania karnego w oparciu o treść art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

Bezprzedmiotowe, w realiach niniejszej sprawy, było również odwołanie się przez skarżącego do okoliczności związanych z oskarżeniem płk. rez. Z.S. w

sprawie o sygn.: So .../14 Wojskowego Sądu Okręgowego w [...]. Sprawa rozpoznana w ramach niniejszego postępowania stanowiła bowiem odrębny byt procesowy i fakt toczenia się innego postępowania karnego przeciwko tej samej osobie nie mógł mieć żadnego wpływu na zaskarżone orzeczenie Wojskowego Sądu Okręgowego w [...].

Z tych względów Sąd Najwyższy nie podzielił argumentów apelującego prokuratora i nie znajdując żadnych podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, utrzymał je w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

kc